

Sygnatura akt II C 449/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR K. T.

Protokolant st. sekr. sąd. M. R.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 października 2018 roku w Ł.

sprawy z powództwa E. M.

przeciwko Instytutowi Centrum (...) w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę (...),68 (pięćdziesiąt cztery tysiące trzysta dziewięć 68/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lipca 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. obciąża pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotą (...),64 (trzy tysiące osiemset dziewięćdziesiąt siedem 64/100) złotych tytułem części opłaty od pozwu, której nie miała obowiązku uiścić powódka oraz tymczasowo wyłożonych wydatków;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę (...) (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 449/17

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym 8 czerwca 2018 roku E. M., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, domagała się od Instytutu Centrum (...) w Ł. zasądzenia kwoty 55345,13 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2016 roku do dnia zapłaty, w tym: 50000 zł tytułem zadośćuczynienia i 5345,13 zł tytułem odszkodowania, w tym: 5071,60 zł- utracone zarobki, 135 zł- koszt wizyty lekarskiej i pozostała kwota, tj. 138,53 zł- koszt leków (w tym miejscu należy wskazać, że ta ostatnia kwota została błędnie wyliczona, gdyż suma kosztów leków wymienionych w uzasadnieniu pozwu, na które załączono także rachunki, wynosi 138,08 zł; jednocześnie, jakkolwiek w uzasadnieniu pozwu podano sumę kosztów leków prawidłowo, tj. 138,08 zł, to już w kwocie żądanej łącznie tytułem odszkodowania, tj. 5345,13 zł kwota z tytułu leków stanowi 138,53 zł).

(pozew k. 3, 4, pełnomocnictwo k. 26, pismo precyzujące pozew k. 32)

Postanowieniem z 26 czerwca 2017 roku powódka została zwolniona od opłaty sądowej od pozwu w części, tj. ponad kwotę 1000 zł.

(postanowienie k. 34, 35)

W odpowiedzi na pozew pozwany Instytut reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew k. 39- 41, pełnomocnictwo k. 42)

Wobec wniosku pozwanego o przypozwanie jego ubezpieczyciela (...) SA w S., przesłano ubezpieczycielowi zawiadomienie w trybie art. 84§1 kpc, a także zawiadomiono o pierwszej rozprawie; ubezpieczyciel nie wstąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

(wniosek k. 39, zarządzenia k. 129 i 132, dowód doręczenia zawiadomień k. 130 i 147)

Na rozprawie poprzedzającej jej zamknięcie pełn. powódki wskazała, że wnosi o zasądzenie odsetek za opóźnienie oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Poza tym strony pozostały przy dotychczasowych stanowiskach.

(protokół rozprawy k. 208)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 kwietnia 2016 roku powódka miała wykonywany w pozwanym Instytucie zabieg amputacji trzonu szyjki macicy z uwagi na dysplazję szyjki macicy, który miał także na celu uzyskanie materiału do badania histopatologicznego pozostałej części macicy.

(zeznania świadków A. M. k. 150- 151 i P. K. k. 151- 154, przesłuchanie powódki k. 154- 155)

Po pierwszym zabiegu doszło do pęknięcia tylnego sklepienia pochwy, co zostało stwierdzone w związku ze skarżeniem się przez powódkę po zabiegu na dolegliwości bólowe. Wobec tego przeprowadzono w dniu 8 kwietnia 2016 roku ponowny zabieg (reoperację), mający na celu zaszywanie sklepienia pochwy. Zabieg nie udał się, wobec czego lekarz operujący podjął decyzję o wycięciu macicy z pozostawieniem jajników.

(zeznania świadka P. K. k. 151- 154, dokumentacja medyczna k. 47- 124)

Pierwszy zabieg polegający na usunięciu szyjki macicy został wykonany zbyt radykalnie (w zbyt szerokim zakresie), zważywszy wskazania i warunki (zabieg usunięcia zmiany patologicznej można było usunąć w całości przy zachowaniu większej ostrożności, w znacznie mniejszym zakresie, z podobnym efektem terapeutycznym i bez powikłań). Doprowadziło to do uszkodzenia sklepienia tylnego pochwy i wytrzewienia jelit do pochwy. Nadto prawdopodobnie lekarz operujący niechcący uszkodził tylne sklepienie, co wywołało niespodziewane powikłanie. Stopień uszczerbku na zdrowiu wskutek nieprawidłowo przeprowadzonego zabiegu wynosi 20%.

(opinie pisemne biegłego z zakresu położnictwa, ginekologii i ginekologii onkologicznej k. 157- 160, 177, 178, 192- 193)

Powódka kupiła leki: furaginum 6,63 zł, gunaloin (prawidłowo: gynałgin) 29,99 zł, contratubex (prawidłowo: contractubex) 29,49 zł, tardyteron (prawidłowo: tardyferon) 19,99 zł, servenon 51,98 zł, łącznie 138,08 zł. Powódka poniosła koszt wizyty u psychiatry 135 zł.

(rachunek za wizytę lekarską k. 21, rachunki za leki k. 22, 23 i 31 i 31 odw.)

Powódka utraciła zarobek w związku z przebywaniem na zwolnieniu lekarskim wskutek nieprawidłowo wykonanego zabiegu w kwocie 4093,21 zł.

(zaświadczenie o zarobkach k. 24- 25 odw., zwolnienia lekarskie k. 26- 30, przesłuchanie powódki k. 155)

Po opuszczeniu szpitala przez powódkę 14 kwietnia 2016 roku, powódka ma bóle podbrzusza, kręgosłupa, jest osłabiona. Ma utrudnione kontakty seksualne. Przed zabiegami uprawiała sport, obecnie jest w tym ograniczona. Chodzi do psychologa. Ma przepisane przez lekarza psychiatrę leki antydepresyjne, uspokajające i nasenne.

(przesłuchanie powódki k. 155)

W dniu 9 grudnia 2016 roku Wojewódzka Komisja ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w Ł. orzekła, że nieprawidłowo wykonany zabieg amputacji trzonu szyjki macicy u powódki w dniu 6 kwietnia 2016 roku w pozwanym Instytucie, w wyniku którego doszło do uszkodzenia tylnego sklepienia pochwy i wytrzewienia jelita cienkiego do pochwy, spowodował konieczność reoperacji i całkowite wycięcie macicy w dniu 8 kwietnia 2016 roku, co stanowi zdarzenie medyczne w rozumieniu art. 67a ust. 1 pkt 2 ustawy z 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz obciążył pozwany Instytut kosztami postępowania w wysokości 200 zł.

(orzeczenie k. 18, 19, protokoły posiedzeń k. 135- 145)

Powódka, pismem z 17.01.2017 roku odmówiła przyjęcia kwoty 200 zł zaproponowanej przez pozwanego tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu zdarzenia medycznego z uwagi na rażąco zaniżoną wysokość.

(oświadczenie k. 20)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w przeważającej części. Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowił art. 416, 430 oraz 444§1 i 445§1 kc. Z opinii biegłego wynika, że zabieg z dnia 6 kwietnia 2016 roku został przeprowadzony nieprawidłowo, co doprowadziło do wystąpienia u powódki uszczerbku na zdrowiu w wymiarze 20%. Ponadto powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z reoperacją. Wreszcie, w związku z nią, poniosła koszt leków. W przypadku zadośćuczynienia ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości, wskazując jedynie, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia, pozostawiając jej określenie sądowi. Wobec tego wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, do których zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody. Co do odszkodowania, obejmuje ono wszelkie majątkowe następstwa zdarzenia szkodzącego, w szczególności koszty leczenia, utracony zarobek.

Przekładając te rozważania na ustalony stan faktyczny, Sąd doszedł do następujących wniosków.

Jeżeli chodzi o zadośćuczynienie, żądana kwota 50000 zł jest kwotą odpowiednią. Uszczerbek na zdrowiu powódki, wyrządzony wskutek nieprawidłowo przeprowadzonego zabiegu, jest bardzo poważny nie tylko w świetle ustalonego przez biegłego stopnia uszczerbku w wymiarze 20%, ale także jeżeli uwzględni się sferę, jakiej on dotyczył. Jak wynika z ustaleń poczynionych w sprawie, poza obszarem usuniętej szyjki macicy (w pierwszym zabiegu), nie stwierdzono ostatecznie występowania komórek raka; gdyby zatem pierwszy zabieg został przeprowadzony prawidłowo, nie doszłoby do usunięcia macicy u powódki. Ponadto błąd popełniony podczas zabiegu spowodował u powódki negatywne następstwa w sferze zdrowia psychicznego oraz dolegliwości fizjologiczne, które trwają do tej pory.

Co do odszkodowania, Sąd uwzględnił przede wszystkim żądanie zasądzenia kwoty 135 zł tytułem koszty wizyty u lekarza psychiatry. Jakkolwiek brak jest w tym zakresie opinii biegłego, to nie sposób zakwestionować zasadności poniesienia kosztu co najmniej jednej wizyty u lekarza tej specjalności, mając na uwadze charakter wyrządzonego powódce uszczerbku.

Jeżeli chodzi o leki, Sąd uznał, że wyłącznie co do leków contactubex i servenon (łącznie koszt 81,47 zł) wykazano ich związek ze zdarzeniem szkodzącym. Jakkolwiek także w zakresie żądania zwrotu kosztów (wszystkich) leków brak było wniosku o ustalenie przez biegłego, czy ich przyjmowanie było zalecane i czy miało związek z nieprawidłowo przeprowadzonym zabiegiem (a nie było następstwem pierwszego, planowego zabiegu), to w przypadku tych dwóch leków Sąd opierając się na zasadzie doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania uznał, że poniesienie kosztu leków miało adekwatny związek z błędem medycznym. C. jest środkiem stosowanym na blizny pooperacyjne; z uwagi

na przeprowadzanie reoperacji przez powłoki brzuszne nie może być wątpliwości, że to w związku z tym powódka zakupiła ten środek. Co do servenonu, jest to lek antydepresyjny, a z zeznań powódki i załączonego rachunku za wizytę u psychiatry wynika, że powódce przepisano takie leki. Co do leków: furaginum (stosowany przy zakażeniach dolnych dróg moczowych), gynalgin (stosowany przy zakażeniach pochwy wywołanych przez bakterie, rzęsiotka pochwowego i grzyby) oraz tardyferonu (stosowany przy niedokrwistości w tym pooperacyjnej) brak było wykazania adekwatnego związku przyczynowego między koniecznością ich zakupu a błędem w sztuce medycznej, który doprowadził do uszczerbku na zdrowiu powódki. W oparciu o zaproponowane przez powódkę dowody Sąd nie był w stanie ustalić, że leki te były zalecane w związku z nieprawidłowo wykonanym pierwszym zabiegiem; nie jest wykluczone, że byłyby one konieczne także wówczas, gdyby ten pierwszy zabieg był przeprowadzony prawidłowo. Sąd nie dysponuje wiedzą, która pozwala ustalić, że leki te są zalecane jedynie w takim stanie zdrowia, w jakim znalazła się powódka wskutek nieprawidłowo przeprowadzonego zabiegu, a nie przy prawidłowo przeprowadzonym zabiegu takiego typu. Winien być zatem zgłoszony wniosek o biegłego, posiadającego wiadomości specjalne. Jak wynika z ustaleń faktycznych, krwawienie (choć nie obfite) pojawia się także przy prawidłowo wykonanym zabiegu usunięcia szyjki macicy, a zatem już to uzasadniałoby zastosowanie leku tardyferon. Zastosowanie wskazanych trzech leków jest tak szerokie, że może dotyczyć także innych problemów zdrowotnych, niż te, jakimi były następstwa źle przeprowadzonego zabiegu.

Jeśli chodzi o utracone zarobki, Sąd uznał za zasadną kwotę 4093,21 zł z żądanej 5071,60 zł. Żądana kwota 5071,60 zł wynikała z następującego działania przeprowadzonego przez stronę powodową: 5x pełne wynagrodzenie netto (2824,58 zł), tj. łącznie 14122,90 zł minus kwota wypłacona za pełne 5 miesięcy (9051,30 zł). Tymczasem po pierwsze wypłacane powódce, jako należne, wynagrodzenia netto były następnie pomniejszane o składkę na (...) (potrącenia) po 50 zł miesięcznie, co wynika z załączonych do pozwu zestawień wysokości wynagrodzeń. Należało zatem kwotę żadaną 5071,60 zł obniżyć o kwotę 250 zł (50 zł x 5 miesięcy). Po drugie, brak jest adekwatnego związku przyczynowego między nieprawidłowo przeprowadzonym zabiegiem, a pozostawianiem przez powódkę na zwolnieniu lekarskim od 4 kwietnia 2016 roku (i tym samym traktowaniem, jako szkody, utraconego zarobku od 4 kwietnia 2016 roku). Powódka miała mieć przeprowadzony zabieg 6 kwietnia 2016 roku, planowy, w związku z wykryciem dysplazji. Nie wiadomo (powódka tego nie wykazała), kiedy zostałaby wypuszczona po prawidłowo przeprowadzonym zabiegu, czy wcześniej, niż miało to miejsce po drugim zabiegu (reoperacji), tj. 14 kwietnia 2016 roku, czy też w tym samym dniu. Ta data jest natomiast początkiem terminu, przez jaki powódka przebywała na zwolnieniu w związku ze zdarzeniem. Zatem okres od 1 do 13 kwietnia 2016 roku nie mógł być uwzględniany jako ten, za jaki należy się odszkodowanie w postaci utraconych zarobków, związane z błędem lekarskim. Wynagrodzenie netto za cały kwiecień (po odliczeniu składki na ubezpieczenie (...)- bo powyżej o tę kwotę obniżono już należne odszkodowanie) to 1680,99 zł (1730,99- 50), a zatem 56,03 zł/ 1 dzień (1680,99/ 30), zatem 13 dni x 56,03 zł daje 728,39 zł. Po pomniejszeniu kwoty 5071,60 zł o 250 zł i 728,39 zł pozostaje kwota odszkodowania 4093,21 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481§1 i 455 kc. Powódka nie wykazała, aby przed doręczeniem odpisu pozwu wzywała pozwanego do zapłaty kwoty żądanej w pozwie. Skoro odpis pozwu doręczono 27 lipca 2017 roku, odsetki ustawowe za opóźnienie są należne od dnia następnego. Co do zaoferowanej kwoty 200 zł powódka nie była w zwłoce, skoro po pierwsze nie zostało oznaczone, jaka część tej kwoty to zadośćuczynienia, a jaka stanowi odszkodowanie. Nadto powódka była uprawniona do odmowy przyjęcia tej kwoty, skoro miała ona wyczerpywać jej roszczenie w ocenie pozwanego, a powódka nie godziła się na ustalenie zadośćuczynienia i odszkodowania w takiej wysokości. Zatem ta okoliczność nie ma wpływu na zasadność żądania odsetek za wskazany wyżej okres.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 kpc. Na koszty powódki złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej 5400 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł, częściowa opłata sądowa od pozwu 1000 zł i zużyta w całości zaliczka na biegłego 800 zł.

O kosztach wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa (1768 zł opłata sądowa od pozwu, od której została zwolniona powódka oraz kwoty: (...),76, 492,94 i 492,94 zł tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków na opinię biegłego), Sąd orzekł w oparciu o art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 2 kpc.